



# Praca i dom – to się da pogodzić

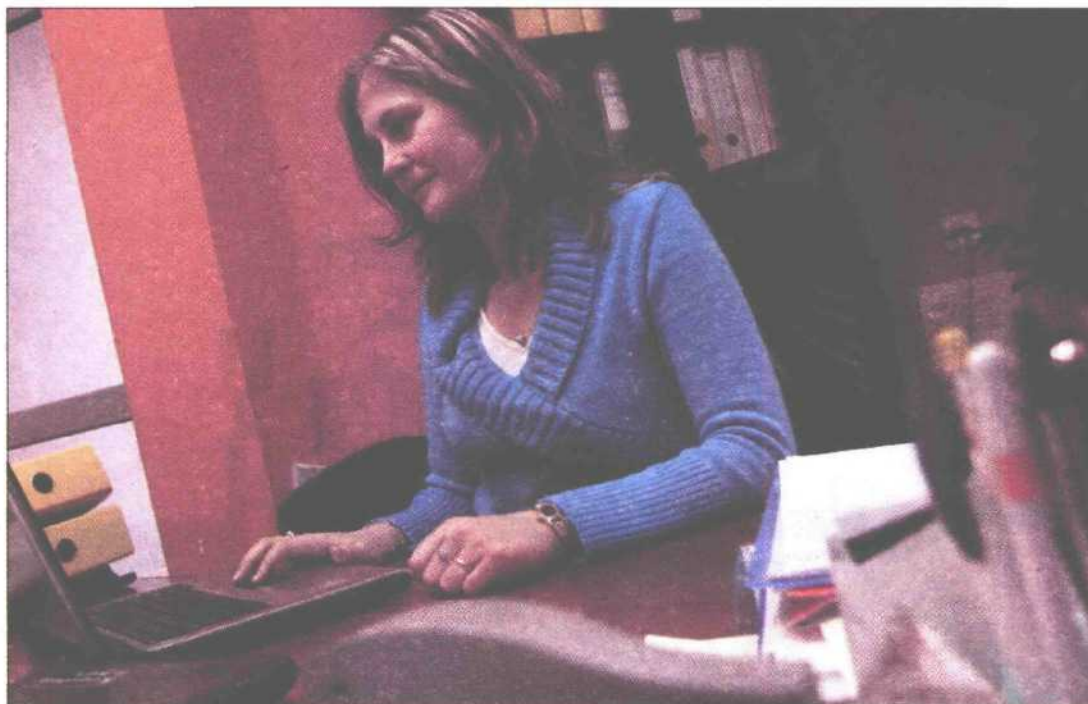
**Konkurs „Pracodawca Przyjazny Rodzinie”** ■ 95 procent moich pracowników to kobiety  
– mówi Kinga Lesisz, właścicielka firmy produkującej biustonosze

Czy pracodawca może być przyjazny rodzinie? Realizatorzy Projektu „Elastyczny Pracownik – Partnerska Rodzina” wychodzą z założenia, że tak i aby to udowodnić, ogłosili konkurs „Pracodawca Przyjazny Rodzinie”. Zgłosiły się 24 podlaskie firmy. Są wśród nich „moločy” zatrudniające po 100, 200 czy nawet 1000 pracowników. Są też małe firmy dające pracę pięciu czy sześciu osobom. Szefom każdej z nich zależy na dobrym samopoczuciu pracowników i... na wizerunku. Bo wielkich pieniędzy czy kosztownych nagród w konkursie nie ma. Nagrody są raczej honorowe: tytuł „Pracodawcy Przyjaznego Rodzinie” i prawo do używania logo konkursu.

Ale to bardzo dużo – przyznają zgodnie zainteresowani.

Kto wygra konkurs – okaże się już 16 marca na wielkiej gali w białostockim Ratuszu. Na ogłoszenie wyników zaproszeni zostaną wszyscy uczestnicy konkursu, władze regionu, podlascy parlamentarzyści i oczywiście patroni tej rywalizacji: przedstawiciele Okręgowej Inspekcji Pracy, Krajowej Izby Gospodarczej, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz wojewoda podlaski.

Realizatorzy Projektu zaś obiecują, że na pierwszej edycji konkurs się nie skończy. Już dziś zapowiadają, że będzie cykliczny, a pod koniec roku firmy będą mogły się zgłaszać do drugiej edycji.



Barbara Bura pracuje w białostockiej firmie Dorado. Jest to jeden z zakładów pracy, który znalazł się wśród nominowanych do tytułu „Pracodawcy Przyjaznego Rodzinie”.

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny



### Urlop dla mamy, Mikołaj dla dziecka

Idea konkursu jest wypromowanie tych zakładów pracy, które mają właściwe podejście do pracowników. Co to znaczy? Firma musi być przyjaźnie nastawiona do rodziny.

Promujemy biznes odpowiedzialny społecznie. Chcemy pokazać inną stronę zakładów pracy – mówi Mirosław Leśniewski z Izby Przemysłowo-Handlowej, jednego z organizatorów konkursu.

Bo na wizerunek firmy wpływa nie tylko uzyskanie przez nią odpowiednio wysokiego dochodu. Ważne też są aspekty społeczne: na przykład to, jak traktuje się w firmie młode matki.

Jaka więc powinna być firma przyjazna rodzinie? Liczy się przede

wszystkim ogólna atmosfera w zakładzie pracy.

– Trudno to oczywiście zmierzyć – przyznaje Mirosław Leśniewski. – Ale przeprowadzamy wywiady, rozmawiamy z pracownikami.

Oprócz atmosfery liczą się też oczywiście konkrety. Na przykład to, jak pracodawca reaguje na wiadomość, że pracownica jest w ciąży, chce iść na wychowawczy czy ma chore dziecko. Ważne jest też, czy w firmie są pieniądze na przykład na dofinansowanie wczasów, na paczki świąteczne dla dzieci czy nawet na zorganizowanie zabawy choinkowej.

Wszystko to jest dokładnie badane. Pracodawcy wypełniają ankiety, a realizatorzy projektu skrupulatnie podliczają wyniki.

Na ten swoisty audyt w tym roku zdecydowały się aż 24 podlaskie firmy. Dlaczego?

– 95 procent moich pracowników to kobiety – mówi Kinga Lesisz, właścicielka firmy Kinga produkującej biustonosze. – A jak kobiety, to wiadomo: dzieci, urlopy rodzicielskie. Jeszcze się u nas nie zdarzyło, żeby po macierzyńskim na młodą matkę nie czekało jej miejsce pracy – zastrzega.

W firmie nie ma co prawda rozbudowanego funduszu socjalnego, ale matki i tak są pod specjalną ochroną. Nigdy nie ma problemu, gdy dziecko którejś pracownicy zachoruje.

Podobnie jest w firmie Dorado, która zajmuje się sprzedażą odzieży i świadczy usługi w zakresie BHP i ochrony przeciwpożarowej. To mała firma, w której pracują same kobiety. Jedna z nich jest na urlopie wychowawczym, ale dorabia sobie w domu – na stanowisku telepracownika finansowanym właśnie z Projektu.

– Dzięki temu nie traci kontaktu z pracą – mówi Mirosław Maciejewski, właściciel Dorado.

Poza tym Dorado to firma rodzinna. Pracujące tu kobiety są często ze sobą spokrewnione. A gdy trzeba wykonać jakąś dodatkową pracę, na umowę zlecenie zatrudniani są mężowie pracownic. Nie ma też problemu, gdy któraś chce wziąć kilka dni urlopu poza grafikami.

O tym, że w konkursie wystartuje Wojewódzki Urząd Pracy, zdecydowały młode matki tam pracujące.

Przyszły do mnie i kazały składać wniosek – śmieje się Janina Mironowicz, dyrektor WUP.

A czy urząd naprawdę jest przyjazny rodzinie?

### Przyjaźnie w urzędzie?

– Staramy się wspomagać młode mamy na przykład przez ruchomy czas pracy, fundusz socjalny, z którego pieniądze są przeznaczane na przykład na dopłaty do wczasów czy kolonii dla dzieci – wymienia Janina Mironowicz.

W urzędzie jest właśnie opracowywany nowy regulamin funduszu socjalnego, tak aby jeszcze bardziej wspomóc rodzinę.

– Mamy w firmie coraz więcej dzieci i chcemy im co roku organizować zabawę choinkową – tłumaczy dyrektor.

Która z firm zdobędzie tytuł „Pracodawcy Przyjaznego Rodzinie” – okaże się już 16 marca. Ale niezależnie od zdobytego miejsca właściciele i dyrektorzy już się czują wygrani.

To nie o to chodzi, żeby zająć jakieś miejsce – mówi Kinga Lesisz. – Po prostu chcę udowodnić, że warto robić coś, żeby zachęcić pracownika do powrotu do firmy. Bo coraz częściej brakuje u nas pracowników, a nie pracy. I dlatego to my, pracodawcy, powinniśmy się bardziej starać.



Projekt jest realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny



## ■ Rozmowa

■ **Kurier Poranny:** Czy można zaryzykować stwierdzenie, że młode kobiety są dyskryminowane przez polskich pracodawców? Nie oplaca się im ich zatrudniać – bo wyjdą za mąż, urodzą dzieci i pójdą na urlop macierzyński. To samo jest z młodymi matkami – rzadko kto da im pracę, bo dziecko może chorować, a wtedy matka pójdzie na zwolnienie.



**Dr Cecylia Sadowska-Snarska, kierownik Projektu:** W obecnej sytuacji mamy do czynienia z rzeczywistością z tradycyjnym postrzeganiem ról kobiet i mężczyzn w rodzinie. Obowiązki rodzinne stają się balastem w życiu zawodowym kobiet, zaś postawienie na karierę zawodową wyraźnie koliduje z życiem prywatnym i obowiązkami wynikającymi z posiadania rodziny.

Kobieta jest mniej cenionym pracownikiem, bowiem pracodawca nie może liczyć na ciągłość jej pracy i wysokie zaangażowanie w firmie. Tę sytuację możemy zmienić, jeśli w praktyce zaczną funkcjonować różne rozwiązania, które ułatwią kobietom godzenie życia zawodowego z rodzinnym, np. poprzez rozwój sieci i poprawę dostępu do placówek opieki nad dziećmi, stosowanie elastycznych form pracy i organizacji czasu pracy, kształtowanie systemu wartości prorodzinnych i partnerskich. Ważne jest też z tego punktu widzenia dostrzeganie i wręcz nagradzanie pracodawców, którzy ułatwiają godzenie życia zawodowego z rodzinnym swoim pracownikom. Dlatego w naszym projekcie organizujemy konkurs na firmę przyjazną rodzinie.

■ Dlaczego warto być firmą przyjazną rodzinie?

– Z doświadczeń firm, które w praktyce stosują różnego rodzaju instrumenty mające na celu ułatwienie godzenia życia zawodowego z rodzinnym, wynika, iż jest to ważne nie tylko ze względów społecznych, ale przekłada się na wyniki ekonomiczne firm.

Takie firmy przyciągają najlepszych kandydatów do pracy bądź są w stanie zatrzymać u siebie najbardziej wartościowych pracowników. Ma to też wpływ na wzrost lojalności pracowników wobec firmy, większe zaangażowanie, kreatywność. Okazuje się, iż konsumenci częściej sięgają po produkt oznaczony logo firmy przyjaznej rodzinie. A więc jest to doskonała, nowa forma promocji, kształtowania wizerunku firmy, jak i generowania zysków.

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny

